

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 80000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszez. № 30137.

„WIECZÓR DOBROCZYNNY” NA RZECZ „Domu Dzieciątka Jezus” przy ul. Subocz Nr 16.

Odbędzie się dziś dn. 2 Marca b. r. o g. 6 wieczór w salach po „Wojsk. Kursach matur.” przy ul. Subocz № 20 (tuż obok kościoła Misjonarskiego), powtórzony staraniem pracowników: Poczty, Telegrafów i Kolei Państwowych: Między innymi wezmą udział: pp. Marjański Stef. (art. oper.) śpiew solo przy akomp. fort. p. Dr. T. Szeligowskiego, p. Olszewski E. śpiew z acomp., p. Kalinowski klawes przy acomp., p. Pałczyński E., deklamacja i monolog, chór, „Drużyna Kolejowej”. — Bufet i inne nadprogramowe niespodzianki. Przygrywkę będzie orkiestra policyjna. — Bilety za rekomendacjami można nabywać przy wejściu na salę.

Dnia 3 III w kościele ś-go Jakóba o godzinie 8-ej rano odbędzie się Msza żałobna za duszę

**ś. p. Pauliny Mienickiej** zmarłej dn. 6-go stycznia b. r. w maj. Sielhorach z Witebskiej w wieku lat 72.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych Siostra i Siostrzenica.

Korpus Podoficerski 3 pułku Artylerji Ciężkiej zaprasza na **ZABAWĘ TANECZNĄ** która odbędzie się w dniu 3 marca b. r. w sali „Sokoła” przy ul. Wileńskiej Nr. 10. Początek o godz. 9 wiecz. Opłata przy wejściu 2 miliony marek. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Preliminarz budżetowy na marzec.

Preliminarz budżetowy na marzec r. b. zamyka się po stronie zarówno dochodów jak i wydatków liczbą 94.164.985 złotych, jest więc bezdeficytowy.

Na tak korzystny bilans budżetu marcowego złożyły się z jednej strony jaknajdalej idące oszczędności, z drugiej zaś—zwiększone wpływy podatkowe.

Ten wynik pomyślny jest tembardziej znamienity, że budżet marcowy przewiduje rozpoczęcie pewnych najniezbędniejszych robót inwestycyjnych, które w budżecie lutowym ze względu na sezon zimowy nie były preliminowane.

Koleje państwowe już w tym miesiącu nie potrzebują ze Skarbu żadnej dopłaty i pokrywają wydatki eksploatacyjne z wpływów bieżących, inwestycyjne zaś z wpływów osiągniętych ze sprzedaży pożyczki kolejowej.

Najważniejszą pozycją w rozrachodach są wydatki osobowe sięgające 50% ogólnej sumy wydatków.

W dochodach największą rolę grają daniny publiczne i monopole. Dadzą one z górą 64 miliony złotych. W tem podatek majątkowy 29 milionów, przemysłowy—6 milj., gruntowy—1 milion, podatki pośrednie—11,3 milj., cła—5,5 milionów, opłaty stemplowe—2,8 milionów, opłaty wywozowe—4,3 milj., monopole 3,7 milj.

Z innych dochodów wspomnieć należy o dochodach Poczty i Telegrafów, które wynoszą 5,3 miliony i przewyższają wszystkie wydatki na ten resort o blisko pół miliona złotych.

W dochodach Min. Robót Publicznych przewidywany jest znaczny wpływ z daniny lasowej w kwocie 8 milionów złotych. Lasy państwowe dadzą czysty zysk 9,5 milj. złotych.

### Ustawa o ochronie lokatorów.

Przyjęta w piątek przez Sejm ustawa o ochronie lokatorów będzie wydrukowana i przedstawiona Senatowi już w najbliższy wtorek. Referent ustawy w Senacie senator Gloger po porozumieniu z Marszałkiem Trampczyńskim odniósł się do Marszałka Sejmu o zwołanie komisji porozumiewawczej Sejmu i Senatu, celem gładkiego przeprowadzenia poprawek.

Ustawa będzie ogłoszona przed 1 kwietnia 1924 roku.

### Traktat handlowy polsko - angielski.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przedłożyło Sejmowi projekt ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu handlowego polsko angielskiego.

### Opłaty za paszporty zagraniczne.

Cena paszportów zagranicznych została podniesiona do 500 fr. złotych. Odnowienie paszportu 175 fr. złotych.

### Z Klubu Związku Lud.-Nar.

Zarząd Klubu Związku Ludowo-Narodowego zawiadamia p. p. posłów, że obecność ich na posiedzeniu czwartkowym Sejmu jest konieczna i że wszystkie urlopy zostały odwołane.

### Redukcja urzędników w bankach.

Z dniem 1 marca wiele banków wymówiło posady urzędnikom. W niektórych bankach redukcja sięga 50%.

### Rozbudowa miast.

W Ministerstwie Skarbu toczą się konferencje w sprawie uruchomienia kredytów budowlanych na budujące się już domy, oraz nad tem, jak ma być użyty z uchwalonego przez Sejm podatku mieszkaniowego.

### P. Lednicki stara się o koncesję.

P. Aleksander Lednicki złożył podanie do rządu o koncesję na linię lotniczą między Warszawą a Berlinem i Wiedniem. Ponieważ właściciel koncesji podobnej musi dawać wystarczającą rękojme, czy komunikacja międzynarodowa nie będzie nadużywana w innych celach, zresztą, czy połączenie w tym kierunku jest dla państwa celowe i pilne, przeto ministerstwa porozumiewają się obecnie w tej sprawie.

Ministerstwo Kolei odesłało pedanie do zaopiniowania do Min. Spraw Zagr.

### Byt opery warszawskiej zagrożony.

Cały personel opery warszawskiej otrzymał z dniem 1-go marca trzymiesięczne wypowiedzenie z powodu odmówienia przez rząd subwencji.

### Zycie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

2 marca	1,800,000 mk.
3 marca	1,800,000 mk.
4 marca	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 15 marca 1.800.000 mk.

Dla opłat pocztowych od 1 do 15 marca 1.800.000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 1 do 7 marca 1.800.000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 1.III.1924 r.

Ruble złote: 4.875.000-4.885.000.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Kredytowy 1400, Wileński Prywatny Bank Handlowy 830, Bank Handlowy w Warszawie 31000—33000—32500, Cegielski 2750—2850—2775, Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 19750—21250—19750—21250—20100, Warszawskie T wo Fabryk Kopalń Węgla 25500—27000—26500 (setki), 28250—27400 (pięć dziesiątki), 29000—27750 (dwadziestki), 30000—28400 (dziesiątki), 31000—29000 (drobne), Starachowice 16000—16650—16800, B eia Jabłkowscey 740—725—735, Rudzka 9800 (setki), 9850 (pięćdziesiątki), 10100 (dwadziestki). Tendencja mocna.

### Handel polsko-rosyjski.

WARSZAWA, 1.III (A. W.) Przewodniczący południowego trustu metalowego Matrosow, który bawi obecnie w Polsce, zawarł z firmami polskimi szereg umów na dostawę rosyjskiej rudy. Ogólnie południowe rudy dadzą 3 1/2 miliona pudów rudy żelaznej i 60 tysięcy pudów rudy manganowej. Na skutek telegraficznego zamówienia Matrosowa, przesłanego do Krakowa, jako siedziby trustu, w tych dniach będzie wysłana pierwsza partja, w ilości 70 tysięcy pudów rudy.

„APOLLO“ ul. Dąbrowskiego 5

3-go marca

POWSZECHNY BAL DEMOKRATYCZNY

DLA WSZYSTKICH

KOSTJUMOWO-MASKOWY.

Równouprawienie: fraka, smokingu,

żakietu i marynarki.

Śmiech! Radość! Wesele!

Mnóstwo atrakcji.

Konkurs pięknych rąk! (Nagrody)

Confetti, Serpenty, Poczta francuska.

Początek o g. 10-oj wiecz.

Rendez-vous całego Wilna.

Teatr Polski

(Lutnia)

Występy Ireny

Solskiej.

Dzisiaj 2 przedstawienie

o godz. 4 1/2 pp.

Obchód narodowy ku

uczczeniu 85 rocznicy

stracenia Szymo

na Konarskiego.

O g. 8 wiecz.

„Wachlarz Lady

Windermere“.

C. Wilde'a.

Teatr Wielki

(na Pohulance)

Dzisiaj 2 przedsta-

wienia

o g. 3 m. 30

popołudniowe przed-

stawienie po cenach

zniżonych

„BAL MASKOWY“

opera Verdi

O g. 8 wiecz.

„Niech mnie djalił

wezmą“.

operetka Reichweina

z udziałem N. Sawickiego.

## BANK ZJEDNOCZONYCH ZIEM POLSKICH

### BANK DEWIZOWY

ODDZIAŁ w WILNIE Wielka, 66, tel. 318 i 517

PRZYJMUJE WPLATY NA

### AKCJE BANKU POLSKIEGO,

przyjmuje na oprocentowanie i otwiera rachunki w efektywnych walutach zagranicznych i rublach ROSYJSKICH ZŁOTYCH (wypłata w tychże walutach)

Załatwia polecenia kupna — sprzedaży walorów na giełdach WILEŃSKIEJ, WARSZAWSKIEJ i innych krajowych.

Pragnąc jaknajszerszej obsłużyć swą Szanowną klientelę zamieszkałą w okolicach Wielkiej i Małej Pohulanki, ul. Zakretowej, Płsudskiego, Stowackiego, Konarskiego i przyległych i ułatwić dostawę dla mieszkańców górzyściej dzielnic niezbędnych artykułów żywnościowych

## T-wo Handl. „PALATINE“

otworzyło z dniem 1-go marca r. b. sklep (filję) kolonialno-gastronomiczny

przy ul. Wielka Pohulanka Nr. 21 naprzeciwko cerkwi.

Towar wyłącznie w najlepszych gatunkach!

Ceny konkurencyjne!

## BAL MEDYKÓW

dzisiaj 2 marca w salonach Apollo o g. 10-tej wieczór.

Pozostałe zaproszenia przy wejściu.

## DOKTOR J. KACEW

Choroby włosów (łupież, wypadanie, przedwczesne wyluszczenie i t. p.)

Kosmetyka lekarska (pryszczki, piegi, znamiona, plamy, brodawki i inne kosmet. wady i choroby skóry twarzy i ciała).

USUWANIE WŁOSÓW NA TWARZY DIATERMIA. OPERACJE PLASTYCZNE I INJEKCJE PARAFINOWE. SZTUCZNE SŁOŃCE GÓRSKIE. DIATERMIA. DARSONWAL. ROENTGEN. — MASAŻ WIBRACYJNY I PNEUMATYCZNY.

(—) JAGIELLOŃSKA, 3 (obok ul. Ad. Mickiewicza). (—)

Przyjmuje od 10—2 i 4—7. — W niedzielę od 10—1 przyjęcia bezpłatne dla niezamożnych.

Nawet być nie może mowy, że najlepszy Bal Maskowy Jest Łyżwiarzy i Cyklistów Zdobył on już sobie sławę, Idźmy więc dziś na zabawę By wśród tańca tego szalu Spędzić koniec Karnawału!

NAGRODY ZA KOSTJUMY.

d. 3 marca b. r.

w sali b. Plastyków

ul. Mickiewicza 33.

Orkiestra i P. A. P. Leg.

Początek o g. 10 wiecz.

Zarząd.



Zapisujcie się na akcje Banku Polskiego.

# SZYMON KONARSKI

w 85 rocznicę śmierci.

W cierniowej koronie obejmującej skroń Polski w niewoli gęsto świeciły krwawe rubiny bohaterstwa. Nie szczydził życia synowie matki zakutej, by ukruszyć choć jedno ogniwo jej kajdan. Wśród klejnotów tych jednemu z najszlachetniejszych na imię Szymon Konarski. Ośmdziesiąt pięć lat minęło, jak położył życie swe stracony w Wilnie za sprawę polską.

Imię Konarskiego przekazały wiekom nie czyni wojenne, choć bił się w powstaniu i wyszedł z niego w randze kapitana i choć później należał do tej garstki strażników, co w r. 1838 w Zaliwskim na czele ruszyła chylkiem z Francji do Polski, by poderwać lud do nowego powstania. Nie wstawił się piórem jako publicysta, choć i na tem polu próbował sił w postępowych czasopiśmiech na emigracji. Czynu swego dokonał dopiero jako emisariusz; wysunął się na czoło tych posłubieńców buntu, co raz po raz, nienasyconie i nieustraszenie stawali

do boju bez chwały  
I do męczeństwa bez zmartwychwstania.

Emisariusz! Czy dzisiejsze pokolenie zdolne jest jeszcze spełniać sobie uprzytomnić całą głębią tego słowa? Emisariusz, to Goszczyński, Adolf Zaleski, Kapuściński, Wiśniowski, E. Dembowski i setki, innych zapomnianych, co się sami dobrowolnie na zapomnienie skazali. To człowiek, co samochęć rzucił zaciszny kątek we Francji czy Szwajcarii, wkładał się w Polskę i tu cichcem, ścigany przez wroga, jak wściekły zwierz, nieradko poniewierany przez swoich, w przebraniu druciarza, maziarza i t. p. latami nieraz szedł od wsi do wsi pukając do dusz polskich i zasiewając zarodki walki o wolność. Szedł bezimienny, nieznanym z nazwiska nieraz najbliższym towarzyszom broni, więc nie wiedzący bliźniaczem sławy. Doehodził zaś najczęściej — do śmierci; suche drewno szubienicy, w najlepszym razie kula — oto niezawodna nagroda, zaprawiona nieraz goryczą świadomości, że przyczyniła się do niej nieradko słabsze albo nawet niekiedy rodaka. Jeżeli stawia się dzisiaj w państwach Europy pomniki „żołnierzowi nieznanemu”,

to Polska, słusznie daleko winna jest pomnikowi Nieznanemu Emisariuszowi, najczcigodniejszemu szermierzowi jej wolności.

Konarski był wśród emisariuszów jednym z naczelnych. Urodzony, niezrównany konspirator. Dusza czysta, promieniejąca uroczym otoczeniem, zapalny, wspaniałomyślny, mistrz zmywu tajnej, podziemnej organizacji. Działal jako wysłannik związku „Młoda Polska”, dążącego do rozszerzenia wolności ludu, do wywołania wojny ludowej przeciw Rosji równocześnie z zamierzoną ogólną europejską rewolucją przeciw despotyzmowi.

W latach 1835 do 1838 wypełnionych nieprzerwaną działalnością konspiracyjną przeszedł był Galicję, Wołyń, Polesie, ogarnął siecią zmywu ziemie dawne ruskie i litewskie, w t. zw. Stowarzyszenie ludu Polskiego związał szlachę, studentów, chłopów, mieszczan. Był to jeden z najpotężniejszych spisków w dziejach polskiej niewoli. Cały stał na niesłychanej pracowitości, zapale, dziwnej mądrości Konarskiego.

Zawistny los wszelako nie depisał. Z pochwyceniem przewoźcy przez żandarmerję rosyjską spisek runął, a ogromną połać ziem zabranych, obolała jeszcze po niedawnych represjach za powstanie i za Wollowicza, zalała na nowe powódź uwięzień, śledztw, katowań i wyroków. Konarski wytrzymał w więzieniu katusze nie ludzkie i nie wydał sprawy; niestety wydali inni. Skazano go na śmierć przez rozstrzelanie; dnia 28 lutego 1839 rano wykonano wyrok publicznie na Pohlance. Właśnie 85 lat mija.

Przez lata te nie zapomniano o nim; wnet wzięła go w miłość i ramiona poezja i legenda, imię jego jak najszybciej zawołanie przewijało się przez długie nocne rodaków rozmowy, pieśni o nim śpiewano. Inetynkt narodu nie mylił się w takim umiejscowieniu celi. Należy młody ten konspirator do dusz jaśniejszych w plamieniu polskiem, dusz w bohaterstwie i męczeństwie niezłomnych, jak niezłomne były w sprawnym czynie. Tego rodzaju duchy zostawiają po sobie plon najradośniej-

szy i wiarę w człowieka. Są wspólnym dobrem narodu i ludzkości, jako zawsze żywe pomniki heroizmu.

P. S. Najobszerniejszy obraz działalności Sz. Konarskiego dał St. Szpotński w książce *Konarszczyna* wydanej w Krakowie w r. 1905. Wilnu za czasów rosyjskich jeszcze przypominał bohaterą W. Zahorski osobną, piękną

książeczką *Z powodu obecnej rocznicy* pojawiła się nakładem Synodu Wil. Ewang. Reform. broszura H. Mościckiego o Konarskim podająca zwięzły ale żywy wizerunek człowieka zarówno, jak i dzieła jego i epoki. Przyczyniła się ona niewątpliwie do głębszego osadzenia kultu, jaki Wilno żywi nieustannie dla pamięci męczennika narodowego.

## Po wstrzymaniu druku marek.

Nadwyżka w Centralnej Kasie Państwa.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Gospodarczej p. Prezes Rady Ministrów Wł. Grabski dał zebrałym pomyslną wiadomość, że w Centralnej Kasie Państwa, po

pokryciu zapotrzebowania na wypłatę plac dnia 1-go marca, pozostaje nadwyżka na rachunek Skarbu Państwa 31 trylionów marek polskich.

## Przejęcie P.K.K.P. przez Bank Polski.

WARSZAWA, 29 II (Pat.) Dnia 28 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego, na którym był rozpatrywany sporządzony przez p. Bezkowskiego projekt ustawy w sprawie przyszłego przejęcia P. K. K. P. przez Bank Polski, co wymaga bardzo szczegółowego rozważania, gdyż wchodzi w grę takie pożyte bilansu, jak np.: bardzo liczne nieruchomości, które wymagają specjalnej oceny. Z uwagi na tych, którzy przeważnie bezimiennie brali udział w akcji skarbku, zwłaszcza w pierwszych miesiącach powstania Banku

Polskiego, zmieniając dobrowolnie srebro i złoto na marki polskie po cenie nominalnej, Komitet Organizacyjny Banku Polskiego uchwalił zaproponować ministrowi skarbu wmurowanie u wejścia w P. K. K. P. tablicy z następującym napisem: „Państwo Polskie powołując do życia w roku 1924 Bank Polski, jako wyraz duchowej łączności z przedwiołową instytucją o tejże nazwie, oraz jako ostoję ludu polskiego wyraża wdzięczność tym licznyim obywatelom, którzy nie szczydziłi ofiar na Skarb Narodowy”.

## Likwidacja strajku w Łodzi.

ŁÓDŹ 1.III (A.W.) Strajk w przemyśle włókienniczym ogłoszony przez związki zawodowe na znak protestu przeciwko odmowie przemysłowców wypłacenia 80% podwyżki za pracę akordową, znaj-

duje się w stanie likwidacji. W sobotę strajk nietylko nie objął nowych fabryk, ale robotnicy strajkujący w piątek powrócili do pracy.

## Litwini a cudzoziemcy w Kłajpedzie.

KOWNO, 29.2 (Pat.) Litewska Agencja Telegraficzna donosi z Genewy, iż delegacja litewska zażądała, aby zarząd portem kłajpedzkim należał wyłącznie do rzą-

du litewskiego i odrzuciła propozycję komisji Dawisa w sprawie osiedlenia się cudzoziemców w porcie na warunkach, określonych przez Radę Fortu.

## Proces przeciwko Hitlerowi.

MONACHJUM, 1.III (Pat.) Na wczorajszym rozprawie zeznawał Ludendorff. Oskarżony podkreślił, że jest przeciwnikiem marksizmu i komunizmu, a więc i żydów, o których niebezpieczeństwie dla sprawy niemieckiej przekonał się

w czasie wojny światowej. Ludendorff podkreślił też, że jest przeciwnikiem ultramontanizmu, albowiem w Poznaniu, Toruniu i Stralsburgu poznał, jak dalece centrum szkodziło rozwojowi Niemiec i wpływało na ich bezpieczeństwo.

Polityka centrum była również powodem, zdaniem Ludendorffa, że Śląsk stał się polskim, a Watykan za czasów Benedykta XV był wrogiem względem Niemiec usposobiony. W dalszym ciągu Ludendorff stwierdził, że jest monarchistą. Według jego przekonania Ludendorff, Kahr, Lossow, Seifer złamali słowo i okazali się niehonorowi. „Nie chcemy, zakończył Ludendorff, Związku Reńskiego z łaski Francji. Nie chcemy państwa, pozostającego pod wpływami marksizmu, Żydów i ultramontanistów. Niemcy muszą należeć do Niemców”...

## Wiadomości telegraficzne.

Aresztowania Polaków na Śląsku Opolskim.

KATOWICE, 1.III. (A. W.) „Ostdeutsche Morgenpost” zamieszcza komunikat nadprezydentury polskiej prowincji G. Śląskiej w sprawie masowych aresztowań robotników Polaków na G. Śląsku. Komunikat pochodzi z Opola i brzmi: „Na podstawie istniejących oddawna podejrzeń, iż poddani Rzeszy Niemieckiej na niemieckim G. Śląsku należą do istniejących na wschodnim G. Śląsku organizacji powstańczych, Nadprezydent polskiej prowincji ścisłe dochodzenie w tej sprawie, gdyż przynależność do takich organizacji zdradza cechy zdrady głównej. Obecnie zdobyto dokumenty udawadniające słusność podejrzeń. Na podstawie tych dowodów nastąpiły aresztowania. Prawdopodobnie i na niemieckim G. Śląsku przystąpiono do stworzenia miejscowych tajnych organizacji powstańczych. Prokuratorja wdrożyła przeciwko aresztowanym śledztwo.”

## Choroba Patrjarchy Tichona.

Stan zdrowia b. Patrjarchy Tichona stale się pogarsza, tak, że już obecnie życiu jego grozi poważne niebezpieczeństwo.

## Wybuchy gazu świetlnego w Łodzi.

ŁÓDŹ, 1.III. (A. W.) 29 lutego w 3 punktach miasta zdarzyły się wybuchy gazu świetlnego spowodowane nieostrożnością robotników, ogrzewających podziemne rury gazowe. Wybuchy pociągnęły za sobą ofiary, jest 1 zabity i 5 ciężko rannych.

5)

## Nieprawda i prawda o celi Konrada.

W świetle zatem dokumentów pisanych sprawa jest jasna i najoczywistsza: zajmowano na więzienie piętro gmachu a nie jakąś jego przybudówkę, na piętrze tem zajmowali filareci także cele prawego, południowego skrzydła, w temże skrzydle wreszcie leżała celi Mickiewicza. Twierdzić co innego można tylko wbrew oczywistości dokumentów, t. zn. jedynie ignorując je, jak to czyni autor broszury. Jednakże zamknąć oczy na słońce, to nie znaczy jeszcze: słońce unieściwić. Cośmy tu podali wyżej, to są rzeczy pewne, oparte na dowodach dostatecznych. Nie zmieniają tego żadne wybiegi i maenia: celi Konrada znajduje się w prawem, istniejącem do dzisiaj skrzydle gmachu, na pierwszym piętrze.

Oto, co ma do powiedzenia historyk starający się ogarnąć całość dostępných przesłanek i badający sumiennie dowód każdy co do jego rzetelności i siły przekonującej.

Rzecz jasna, że kwestja nie jest jeszcze w ten sposób dopowiedziana do ostatniego słowa, dla umiejscowienia celi Konrada określono dotąd dopiero ramy: na przestrzeni pierwszego piętra w skrzydle południowym. Dokładniejsze sprecyzowanie miejsca jest w świetle powyższych źródeł niestety jeszcze nie możliwe. O którą z kilku celi tego skrzydła chodzi, to oczywiście ustalić mógłby w sposób apodyktyczny, bezsporny, jedynie jakiś dokument bezpośredni, jakiś raport czy to Szykowskiego czy też zarządcy więzienia, mówiący wprost o umiejscowieniu zaarrestowanego Mickiewicza. Dokumentu takiego, jak wiadomo, niema. Zastąpić go musi tylko kombinacja, wnioskowanie z jedynego pozostałego świadectwa: z *Dziadów*. Dobrze będzie, jeśli wnioski te uda się choć w części skonfrontować z rzeczywistością owoczesną, jeśli idąc za chybotliwym światłkiem poezji, będziemy mieli przynajmniej pewność, że stąpamy po terytorjum i po rozmieszczeniach dowodnie takich, jakie zastał rok 1823. Wiadome, że w tem był skłopot główny poszukiwań dotychczasowych.

## III. Poprawka w ustaleniu celi Konrada.

Przesłanki historyczne, źródła i dokumenty, pozwalają tedy ustalić jedynie szerokie ramy możliwości w naszych poszukiwaniach; w ramy te, jak dotąd, ujęte jest mianowicie całe pierwsze piętro południowego skrzydła gmachu. Pragnąc zatem ściśnić, zwężyć zakres możli-

wości, musimy chwycić rękę, jaką nam podaje z pomocą autor III cz. *Dziadów*. Zapewne, nie jest to źródło historyczne, ale poezja. O poezji tej wiemy wszelako, jak mocno była zawsze osadzana na gruncie realnych rzeczy, jak jej autor nie lubił krajów, których nie można znaleźć na mapie; wiemy jak Mickiewicz wszystkie szczegóły historyczne utworu zbliża oparł o rzeczywistość. I tutaj zatem, również i w dziedzinie topografii, skłonni jesteśmy oprzeć się na poemacie jak na dokumencie.

Czynili tak wszyscy dotychczasowi poszukiwacze celi; zasadę tę uznaje, owszem, sam się na niej opiera, mój oponent. Więcej jeszcze, uważa *Dziady* wyraźnie za „jedyną źródło i jedyną wskazówkę miarodajną dla bezstronnych i skrupulatnych badaczy” (str. 12). Co prawda, to autor w zdrowym przychytywie autokrytycyzmu za takiego badacza widać się nie uważa, skoro, jak widzieliśmy, z tego jedynego źródła nie chciał korzystać i, jak to się okazało w wypadku z długim korytarzem, nie pofatygował się, by *Dziady* uważnie przeczytać i wziąć w rachubę.

Jeżeli zatem uznać to świadectwo poety za wiarogodne i uwzględnić je w obrębie ustalonej ramy, to wyniknie z niego, że celi szukana leżała w końcucej, wachodniej części skrzydła („najdalej jest”) i że była większa od innych, więc naprzykład od celi Żegoty, wielkiej „na trzy kroki”. Mamy nadto o niej tajemniczą trochę wskazówkę, że „przytyka do murów kościoła”. Cóż na tych wskazówkach zyskujemy?

Zyskujemy przedewszystkiem to, że możemy ramę ściśnić przesunąć ją o pół skrzydła ku wschodowi: jeżeli „najdalej” od wejścia, zatem leży w części skrzydła od klatki schodowej do końca, Jeżeli nie brać pod uwagę dzisiejszej ubikacji ostatniej w skrzydle, jako później dobudowanej, to ta część piętra posiada na długość przestrzeni siedmiookienną. W tej przestrzeni leży gdzieś celi Konrada. Żeby ją oznaczyć, potrzeba znów na chwilę pomocy architekta. Bo tak bliscy celu, teraz właśnie natrafiamy w poszukiwaniu na trudność największą, na gąszcz, w której zły chochlik zwodzi na manowce.

Trudność mianowicie leży w tem, że dzisiejsze rozmieszczenie ubikacji skrzydła nie pokrywa się zupełnie ze stanem rzeczy z przed stulecia. Piętro przebudowano wielokrotnie, jedne ściany pozostawiono, wzniesiono inne, cele poszczególne miały rozmiary i przeznaczenie raz takie, to znów owakie. Badania archiwalne dotychczasowe wykryły jedynie schematyczne plany ogólne posesji, szczegółów rozmieszczenia wewnętrznego nie zaliśmy weale. Stąd idąc w ciemnościach, wiedzeni jedynie słabym światł-

kiem wskazówek poematu, stawialiśmy kroki niepewne i — coż poezja, — niekiedy fałszywe. Murom nie zawsze łatwo jest wydrzeć tajemnicę.

Obecnie sytuacja zmienia się znowu na lepsze. Zostanie zasługą p. Łuckiewicza, że wciągnął pod uwagę nowy dokument, ów właśnie wspomniany wyżej, znaleziony w księgozbiornie poklasztornej. Inwentarz z r. 1841. Faktu zasługi nie zmienia to, że znalazła dokumentu tego właściwie i należycie nie umiał, czy nie chciał, wyzyskać. Gdyby się był ograniczył tylko do uczciwego i umiejętnego użytkowania go w dyskusji, przysłużyłby się sprawie i nie naraziłby się na tak dotkliwą ripostę. Niestety, tego nie zrobił.

Drugi podobny Inwentarz, szeregłowski tylko i wczesniejszy, pochodzący z maja r. 1823, więc niemal współczesny procesowi filareckiemu, znajduje się, jak się już rzekło, w Wil. Archiwum Państwowem, kupiony z makulatury, pochodzący z archiwum b. klasztoru bazyljańskiego. Otóż te dokumenty pozwalają nam odtworzyć sobie szczegółowo rozmieszczenie, wielkość i przeznaczenie cel w okresie nas obchodzącym; opisują je bowiem weale dokładnie.

Z tych tedy Inwentarzy wiemy, że w obchodzącej nas ustalonej powyżej części skrzydła na pierwszym piętrze było cel mieszkalnych, licząc od klatki schodowej, cztery. Pierwsze dwie, każda po jednym oknie, były między sobą połączone i stanowiły jedno mieszkanie, nastąpiła celi pojedyncza, jednookienna, a ostatnia wreszcie, duża, dwuokienna, więc największa w naszym odcinku, używana była na t. zw. „muzeum”, t. j. salę do zbiorowej nauki dla wychowanków zakonu. Następne dwa lokale miały inne przeznaczenie, służyły mianowicie za t. zw. miejsce pospolite. Oto, czegośmy się nareszcie dowiedzieli.

W tym stanie rzeczy należy ustalenie dotychczasowe rzeczywiście poddać rewizji i przeprowadzić w niem drobna korekturę. Celi Konrada była owa sala „muzeum”, najdalej, największa, jedyna dwuokienna w ustalonym odcinku piętra. Należała do niej okna, licząc od klatki schodowej, czwarte i piąte. Wchodziło się do niej jak do wszystkich innych cel, z korytarza na prawo, okna jej wychodziły na ogród. W stosunku do ubikacji, w której zlokalizowała była celi Konrada komisja z lata 1921 r., celi amawiana mieściła się o dwa okna bliżej klatki schodowej, cofnięta została o jedną izbę na zachód. Tyle tylko było omyłki.

(D. e. n.)

St. Pigoń.

# Sejm i Rząd.

## Przeplw Interwencjom.

Wobec powtarzających się wypadków interwencji w Min. Skarbu ze strony członków ciał ustawodawczych w sprawach osobistych, a zwłaszcza w sprawie przeniesień urzędników minister skarbu wystosował do marszałków pismo, w którym zwraca uwagę, że interwencje posłów i senatorów doprowadzić mogą do osłabienia autorytetu władzy przełożonej, stwarzają bowiem pomiędzy nią a urzędnikami nieprzewidziany czynnik pośredni. Minister prosi o oddziaływanie na posłów i senatorów w kierunku zaniechania takiej akcji.

## Organizacja ustroju i pracy w urzędach.

28 ub. m. odbyło się pierwsze posiedzenie podkomisji organizacji pracy, wyłonionej przez komisję reformy administracji państwowej rady oszczędnościowej. Z szeregu nasuwających się zagadnień podkomisja rozpatrywała kwestię punktualności w urzędach państwowych, tudzież kontrolę pracy. Na pierwszym posiedzeniu podkomisji ustrojowej, wyłonionej przez komisję reformy administracji państwowej rady oszczędnościowej, na propozycję przewodniczącego senatora Kasznicy postanowiono: 1) rozpatrzeć kolejno następujące sprawy: a) organizację władz naczelnych, b) rozgraniczenie kompetencji urzędów, c) struktura wewnętrzna urzędu i 2) powierzyć poszczególnym członkom komisji przygotowanie referatów z tych dziedzin.

## Sprawa Żyrardowa.

Onegdaj w min. przemysłu i handlu podkomisja wybrana w kom. budżetowej, a złożona z pp. Kesydzkiego, Moraczewskiego, Romockiego, Rymara, Malinowskiego i Rosmarina, przy udziale b. min. Kucharskiego i przedstawiciela min. skarbu badała akty dotyczące sprawy zakładów żyrardowskich. Podkomisja miała możliwość stwierdzenia autentyczności informacji p. Kucharskiego, a wyniki swych badań przedstawi komisji.

## Posel Darowski.

Nowy poseł polski w Moskwie p. Darowski złożył dn. 27 z. m. pierwszą wizytę Czezerinowi i odbył z nim dłuższą rozmowę.

## Dzień polityczny.

### Finlandja a związek bałtycki.

Posel łecewski w Finlandji Sarsinch oświadczył w wywiadzie, że idea Związku Bałtyckiego nie dojrzała jeszcze dostatecznie w finlandzkiej opinii publicznej. Można jednak przypuszczać, że w najbliższym czasie stosunek Finlandji do Związku Bałtyckiego ulegnie zasadniczemu wyjaśnieniu. Coraz częściej podnoszą się głosy, poświęcono gruntownemu rozpatrzeniu tej sprawy, a partje polityczne ściśle sformułowanie tezy swego stosunku do Związku Bałtyckiego.

### Stosunki polsko-sowieckie.

Darowski udzielił wywiadu prasie sowieckiej, oświadczając, że pertraktacje polsko-sowieckie, opierające się na traktacie ryskim, jako na zasadniczej podstawie wzajemnych stosunków politycznych, są najzupełniej pokojowe. Darowski zaproponował rządowi sowieckiemu natychmiastowe rozpoczęcie rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego, konwencji handlowej i konsularnej. Jest nadzieja że rokowania te rozpoczną się w najbliższym czasie.

### Zniesienie Poselstwa w Charkowie.

W związku z uznaniem przez Polskę nowego ustroju Rosji Sowieckiej istniejące dotychczas w Charkowie Poselstwo Polskie przy Rządzie Sowieckim Ukrainińskim zostaje z dniem 1 ym marca zniesione. Od tego czasu będzie w Charkowie jedynie Jeneralny Konsulat Polski o prerogatywach dyplomatycznych, takich, jakie ma istniejący już Jeneralny Konsulat w Mińsku. Kierownikiem Konsulatu w Charkowie zostaje p. Swirski, b. pełnomocnik w Komisji Repatriacyjnej w Kijowie.

Niech każda rodzina chrześcijańska złoży na **chleb dla głodnych dzieci** datkę równy wartości jednego kilo chleba.



**„SIWE WŁOSY”**  
trwale niedostrzegalnie, usuwa  
**„ORIENTINE”**  
przywraca im naturalny kolor połysk i miękkość; prosty w użyciu, bezwarunkowo nieszkodliwy,  
DO NABYCIA WSZĘDZIE. (—) (—) (—) PARFUMERIE D'ORIENT VARSOVIE.

## Umowa handl. polsko-amerykańska.

W najbliższym czasie rozpoczyna się w Waszyngtonie rokowania pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi A. P. w sprawie zawarcia traktatu handlowego i umowy konsularnej.

## Możliwość rozwiązania parlamentu w Niemczech.

Kancelarz Rzeszy odbył wczoraj szereg konferencji z przywódcami partji politycznych. Przedmiotem obrad była sprawa ewentualnego rozwiązania parlamentu.

## Pożyczka francuska.

Ministerstwo Skarbu wystąpiło do Sejmu z projektem ustawy, upoważniającej Rząd do udzielenia zastawu wymagalnego, celem uzyskania pożyczki przyznanej Polsce przez parlament francuski na sumę czterysta milionów franków w grudniu r. 1923.

Zastaw projektuje się oprzeć na dochodach z lasów państwowych Dyrekcji Toruńskiej.

# Wiadomości bieżące.

## Z miasta.

**— Kwesta.** Najstraszniejsza z plag powojenych, gruźlica, szerzy spustoszenia wśród dzieci naszych. Straszne warunki mieszkaniowe, złe odżywianie, niemożliwość zorganizowania kolonij letnich, wszystko to sprawia, że straszliwy ten wróg ludzkości grasować może swobodnie. Przyszłość narodu, nowe pokolenie wyginie częściowo, albo wyrośnie na osobniki słabe i chore, niezdolne do jakiegokolwiek wysiłku twórczego, niezdolne częstokroć nawet do pracy.

Sekcja opieki nad dzieckiem gruźlicznym pod przewodnictwem prof. Jasińskiego urządza kwestę we wtorek 4 marca dla biednych chorych dzieci. Ta kwesta powinna uzyskać jak największe poparcie wśród społeczeństwa. Obowiązkiem każdego obywatela jest w dniu tym złożyć najmniejszy choćby datkę, a rezultaty mogą być ogromne. Nikt się nie powinien od tego najświętszego obowiązku uchylić. Będzie to ofiara złożona Ojczyźnie, która żyje przyszłością dzieci swoich.

**— Komitet Wojewódzki „Chleb dla głodnych dzieci”** przypomina wszystkim obywatelom m. Wilna, że dziś 2 marca wychodzą na ulicę po raz pierwszy skarbniczki i skarbnicy, by w każdym mieszkaniu chrześcijańskim otrzymać na głodne dzieci datkę pieniężną, równy cenie jednego kilo chleba, jaki sam ofiarodawca jada.

Komitet wzywa gorąco, by Wilno za przykładem innych miast Rzeczypospolitej złożyło chętnie swój miesięczny datkę. Komitet ufa, że społeczeństwo wileńskie odczuje cały tragizm wieści, iż dzieci przymierają w ośrodkach z głodu i głodu, że się użali nad łzami dziecięcymi, że zbiorczą nasza poprawi los sierot wileńskich.

## Komitet Wojewódzki.

**— O ceny obuwia.** W ostatnich dniach zapanaowała w Wilnie tendencja zwykła na obuwie, mimo potaniaenia wyrobów garbarskich.

Zwzyska ta spowodowana była zwaloryzowaniem zarobków pracowników szewskich, i poeciagnęła za sobą interwencję urzędu do walki z lichwą.

Sprawa ta rozpatrywana była na ostatnim posiedzeniu odnośnej komisji rzeczoznawców, która biorąc pod uwagę stabilizację waluty polskiej orzekła, że ceny na obuwie pod żadnym warunkiem podnoszone być nie mogą.

Cennik maksymalny opracowany będzie na najbliższym posiedzeniu tej komisji.

**— Świąteczne dla żołnierza.** Nad ziemią naszą słońce pokoju świeci, twórcza praca dźwignia gmachu państwowego na wszystkich wre pelach, lecz wróg nie śpi i nasi dzielni żołnierze straż i służbę pełnić muszą... Nie każdemu z nich

cieli na tenże. Natomiast 4 marca o godz. 2-ej w lok. Zw. K. R. Z. Wil., W.-Pohulanka 7. odbędzie się Zebranie Odczytowe i Informacyjne, na którym wygłoszą referaty: p. dr. W. Staniewicz — „O kryzysie w rolnictwie”, p. W. Łastowski, Dyr. Rolniczej Stacji Doświadczalnej, — „Ostatnie wyniki doświadczeń” i p. E. Taurogiński — „O doborze ziarna siewnego”. Tegóż dnia, o godz. 1 odbędzie się otwarcie Wystawy Nasion w lok. Centrali Spółdz. Roln. Handl. w Wilnie (Mickiewicza 19).

**— Ważne zebranie** Obywatelskiego Komitetu do walki z drożyzną i lichwą na m. Wilno i powiat Wileńsko-Trocki odbędzie się w dniu 8 marca r. b. o g. 18 w sali posiedzeń Magistratu m. Wilna przy ul. Dominikańskiej.

Porządek dzienny: Sprawozdanie z działalności Komitetu, wybory Zarządu Komitetu, zatwierdzenie Statutu Komitetu, wolne wnioski.

## Odczyty.

**— Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 2 marca 1924 r. o g. 7 wiecz. w sali Sniadeckich Uniwersytetu prof. dr. Feliks Koneczny wygłosi odczyt p. t.: „Zasadnicze echy i różnice cywilizacyj”.

Wstęp 250.000 mkp.

**— Towarzystwo popierania przemysłu ludowego w Wilnie.** Dnia 3 marca przybędzie do Wilna Prezes Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego poseł Malinowski, w celu wygłoszenia odczytu o znaczeniu przemysłu ludowego dla Wileńszczyzny i zorganizowania oddawna już istniejącego w Warszawie Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego.

Odczyt odbędzie się w lokalu Związku Kółek Rolniczych (W. Pohulanka 7) w poniedziałek dn. 3 marca o godz. 3 pp., na który są proszeni wszyscy tą sprawą interesujący się.

Wstęp bezpłatny.

## Sprawy samorządowe.

**— Podatek od osób nieopłacających podatku gruntowego.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uchyliło wnioski sejmiku Brasławskiego w sprawie pobierania podatku od osób, nieopłacających podatku gruntowego, gdyż wchodziłby on w kolizję z podatkiem od przedsiębiorstw przemysłowych.

Również w sprawie pobierania dodatku inwestycyjnego do państwowego podatku od przemysłu i handlu Ministerstwo udzieliło odpowiedzi odmownej.

**— Komunalny podatek inwestycyjny w powiecie Dunikowskim.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło uchwałę sejmiku Dunikowskiego w sprawie pobierania podatku inwestycyjnego w wysokości 50% państwowego podatku gruntowego.

Podatek ten może być pobierany zarówno od gruntów prywatnych jak i państwowych.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło uchwałę tegoż sejmiku w sprawie pobierania opłat drogowych; z tem, że statutowi podatkowemu nadane zostanie brzmienie statutu wzorowego, ułożonego przez Ministerstwo Robót Publicznych.

## Poczta i Telegraf.

**— Ułatwienie odbioru paczek.** Do niedawna na poczcie wileńskiej był zwyczaj, że każdy kto otrzymał awizację na odebranie paczki musiał osobiście zgłosić się na pocztę główną i dopiero po wylegitymowaniu się paszportem lub innymi dowodami tożsamości otrzymał nadesłaną paczkę. Obecnie przymus legitymowania się paszportem został zniesiony. Można awizację wręczyć posłańcowi, który na podstawie niej otrzyma paczkę.

**— Zapisy nowych abonentów telefonicznych.** Jak wiadomo skutkiem przeciążenia sieci telefonicznej w Wilnie, wstrzymane było przyjmowanie zapisów nowych abonentów. Obecnie w związku z planem rozbudowy sieci, Dyrekcja Poczty i Telegrafów przystąpiła do przyjmowania nowych abonentów przysyłając listy telefonicznej. Chcący wejść na listę nowych abonentów, powinni wnieść 400 złotych polskich. Za sumę tę abonenci

otrzymają przyłączenie i aparat. Dotychczas zgłosiło się kilkudziesięciu nowych abonentów.

## Sprawy kolejowe.

**— Budowa stacji miejskiej.** Roboty przy budowie stacji miejskiej przy ul. Wiwulskiego 2 (na przeciwko Dyrekcji Kolejowej) są już na ukończeniu. Otwarcie stacji dla użytku publiczności nastąpi już w bieżącym miesiącu.

Stacja zajmuje obszerną salę, podzieloną na specjalne działy, jak bagażowy, osobowy, przewoźowy itd. Stacja nowo wybudowana w zupełności zastąpi stację kolejową główną i da możność w znacznym szybszym czasie niż obecnie załatwić wszystkie sprawy związane z ruchem osobowym i towarowym.

**— Wydział eksploatacyjny Dyrekcji Kolejowej.** W związku z reorganizacją Dyrekcji wszelkie przewozy, służba ekspedycyjna i telegrafu przeszły obecnie pod zarząd wydziału eksploatacyjnego. Wszelkie wobec tego umowy dotyczące eksploatacji wagonów należą kierować do wydziału eksploatacyjnego Dyrekcji Kolejowej.

## Osobiste.

**— Zaślubiny.** W poniedziałek dnia 3-go marca r. b. o godz. 5-ej po poł. w kościele św. Jakóba zostali pobłogosławionymi związek małżeński pomiędzy p. Haliną Aleksandrowiczówną, a p. Władysławem Janiszewskim, prezesem Konwentu Batoria.

## Różne.

**— Podziękowanie.** Sekretarjat Wileńskiego Oddziału Stowarzyszenia Dowoborczyków „Ku Chwałę Ojczyzny”, pragnie na tym miejscu wyrazić serdeczne podziękowanie Magistratowi m. Radoszkowicz, za ofiarowaną na cele Stowarzyszenia sumę 10 milionów i anonimowemu ofiarodawcy na sztandar Dowoborczyków 20 milionów, przesłanych w celu uczczenia pamięci „Dowoborczyka” ppor. 2-go pułku Edwarda Stolle, zaginionego w bitwie pod Radziminem.

**— Podziękowanie.** Serdeczne „Bóg zapłać” składam JWP Zofji Wyleżyńskiej, za ofiarę 30 milionów ze swego koncertu na Żłobek Im. Marii i JWP Wacławowi Czechowiczowi za 15 rubli złotych. Jadwiga Brensztejnowa.

## Zabawy.

**— Bal Kola Medyków.** Dział dnia 2-go marca odbędzie się w salonach „Apollo” bal na rzecz Kola Medyków U.S.B. Pozostałe bilety do nabycia przy wejściu. Początek o godz. 10-jej wieczorem.

**— Bal Kursów Maturalnych.** W dniu 3-go marca odbędzie się w sali Stow. Urzędników Państwowych zabawa taneczna na rzecz Bratniej Pomocy Kursów Maturalnych Stow. Urzędników Państwowych.

Orkiestra smyczkowa S. U. P. pod batutą p. Kordeckiego. Sala pięknie udekorowana. Szerog niespodzianek. Dozwolone kostjumi i maski. Wstęp tylko za zaproszeniami. Wstęp bez zaproszeń tylko za okazaniem legitymacji Kursów Maturalnych S. U. P., lub biletu członkowskiego S. U. P.

**— Pożegnanie karnawału.** Pod powyższą nazwą Kolo Polek powtórzy w dniu 3-go marca w salonach Domu Oficera Polskiego na ogólne żądanie Szanownych gości bal kostjumowo-maskowy z dnia 16-go b. m., uroczajony nowymi niespodziankami i dekoracjami. Najładniejsze kostjumi zostaną nagrodzone.

Obowiązki honorowych gospodyń i gospodarzy pełnić łaskawie będą: pp. prez. Bańkowsky, dr. Bujalscy, p. Ciundziwicka, dr. Dobaczewscy, maj. Filipkowsky, kurat. Gąsiorowsky gen. Gribesch, p. Jurkowsky, pułk. Kiernowsky, pułk. Kozłecy, dr. Kierzanowic, hr. Łopaciński, p. Łabuńska, p. H. Łapiniowa, prezd. Łokuciewsky, dyrekt. Materscy, dr. Malecyc, p. J. Malinowska, pp. Niedziałkowsky, major. Niemiercy, pułk. Popowiczowie, pułk. Pasławski, prof. Pronaszko, Wojewod. Waler. Romanowic, Gener. Rydz Smigłowie, gen. Rummlowic, prof. Ruszczyowic, dyrekt. Rychłowsky, mec. Sumorokowic, dyr. Szaniawsky, p. Świętorzecka, p. Stanisławska, dr. Szniolowic, gen. Tupalscy, komend. Waligórowic, p. Zatorscy i kapt. Zimmer.

**— Komitet Domu św. Antoniego** urządza dnia 3-go marca w poniedziałek w sali George'a podwieczorek taneczny o godz. 6-jej popoł. Obowiązki honorowych gospodyń łaskawie objęły następujące panie: Bohdanowiczowa Ign., Bochwicowa S., Burhardtowa A., Buykowa J., Bystrzanowska J., Czechowiczowa E., Dziwniewska J., Fedorowiczowa L., Gąsiorowska Z., Głowińska A., Joczowa K., Łabuńska, Łukowska L., hr. Mohlowa, Maciewiczowa W., hr. Rostrowska T., Rummlowa generałowa, Okuliczowa K., Świąteczka K., Sumorokowa L., Przyłuska J., Wimbrowa K., Węstawska St., Zawadzka F., Zawadzka Wl., Zdrojewska Z. i Żerańska Wl.

Bilety do nabycia u pań gospodyń.

## Teatr, muzyka i sztuka.

**— Teatr Polski (Lutnia).** Dziś „Wachlarz lady Windermerre”.

**— Obchód ku czci Sz. Konarskiego.** Dnia o godz. 4 min. 30 w Teatrze Polskim odbędzie się uroczysty obchód ku czci Sz. Konarskiego.

**— Popołudniówka w Teatrze Wielkim.** Dnia o godz. 3 min. 30 po cenach znizonych odegrana zostanie opera Verdi'ego „Bal maskowy”.

**— „Romans”** Scheldona, z Ireną Solką w roli głównej i K. Tatariewiczem jej doskonałym partnerem, ukaże się tył,

ko dwukrotnie na scenie naszego Teatru, t. j. jutro w poniedziałek i we wtorek.

— Z operetki. Na zakończenie karnawału Dyrekcja wystawiła tryskającą humorem doskonałą operetkę „Niech mnie djabli wezmą”, na której publiczność bawi się wybornie. Pp. Downunt, Sawicki, Larar, Józefowiczowa i Kijowski grają doskonale. Operetkę urozmaicają liczne ewolucje i tańce. Wystawa pomysłowa i zupełnie nowa.

Dziś „Niech mnie djabli wezmą”. — Występy Prawdziwa w „Żydówce”. W najbliższą środę rozpoczyna występy gościnne w „Żydówce” ceniony tenor opery warszawskiej p. Prawdzic.

— Występy teatru „Qui pro quo”. Dyrekcja Teatru Polskiego pozyskała na trzy występy zespół popularnego ulubionego dziś w Warszawie teatru „Qui pro quo”.

**Wypadki.**

— Tajemniczo śmierć naczelnika poczty. W dniu 23 ub. mies. zmarł nagła śmiercią naczelnik poczty w miasteczku Swir, powiatu Święciańskiego.

Na polecenie sędziego śledczego II-go rewiru pow. Święciańskiego, opieczętowano kasę urzędu pocztowego i postawiono przy niej posterunek. W sprawie zaś nagłego zgonu naczelnika poczty prowadzi się dochodzenie.

**Teatr Polski.**

„Wachlarz lady Windermere” Oskara Wilde'a.

Trudno zgodzić się ze zdaniem niektórych krytyków, że utwory sceniczne Wilde'a stoją o wiele niżej od jego utworów powieściowych i nowelistycznych, że tworzył w komediach nie charaktery, lecz ludzi z papieru, marjonełki, rzucane na scenę, gwoli zalewania, przez ich usta, potokami aforyzmów, konceptów, paradoksów, całem nieprzebranem bogactwem bajecznej swej swady, której był mistrzem — jedynym i że czynił to tylko „pour épater les bourgeois”, dla olśnienia tych wybranych 10 tysięcy, elity, której był bożyszczem, z której drwił, bez której uwielbienia jednak żyć nie mógł ten „król życia”.

Trudno się na to zgodzić, patrząc na tę scenicznie doskonale zbudowaną, żywymi postaciami załudnioną, artystycznie skończoną

komedię, która sama w sobie jest celem, nie zaś jedynie środkiem dla właściwych autorowi celów olśniewania i najsceptycznie uosobiony słuchacz ulegnie urokowi nie tylko Wilde'a estety, niezrównanego „causeur'a”, olśniewającego aforyzmem, niby błyskim artystycznie rzeźbionego szeptu, lecz i głębokiego znawcy ludzkiej psychy, namiętności, które człowiekiem wstrząsają, środowiska w które go rzuca, co oświetlone jemu tylko właściwymi iskrami dowcipu, tęgą barwą i blasków nadaje komedjom Wilde'a wdzięk niezrównany.

Grano Wilde'a u nas zdaje się poraż pierwszy. Dobrze że poraż pierwszy wtedy, gdy odtworzył postać Miss Erlynne mogła artystka tej miary co p. Solska. Bo kłóży mógł tu w tak mądry sposób rzucić na ekran sceny sylwetkę kobiety, która ze zdziwieniem spostrzeżę, że jednak „ma serce”, kobiety, która z tak cichym a

wielkim majestatem bólu spełnia dla szczęścia dziecka największą ofiarę, na jaką zdobyć się może matka — zaparoie się swego macierzyństwa.

Gra p. Solskiej subtelna, wytworna, tak plastycznie odtwarzająca postać tej dziwnej miss trzymającej na wodzy, całą siłą woli swe krwawiące i wybiegające ku córce serce — to prawdziwe dzieło sztuki.

Pp. Tatariewicz i Snieżkówna jako lord i lady Windermere stworzyli śliczną parę dwojga kochających się ludzi, których słoneczna sielankę życia na chwilę jeno zamącił zawistny los.

Sceny aktu III-go w gronie klubowców, gdzie autor w całej pełni ulega swej pasji fascynowania świetnymi raketami słów, wypadły doskonale dzięki starannej grze pp. Kieszczyńskiego, Wyrwicza, Ostaszewskiego, Rzęckiego.

Role kobiece wypadły dość blado, lecz to jeno repousoir dla

postaci głównych. Księżnej p. Molskiej zbywało zrazu trochę na dystyngji. P. Jaworska miała rolę lady Plymdale, dość dużą by wykażać jak mówić i ruszać się nie należy. P. Jasieńska wyglądała jak eliksirem młodości ślicznie zakonserwowana stara lady z portretu. Toalety p. Solskiej przepiękne, p. Snieżko pełne wdzięku. Raził brak dwu fraków wśród tej haute volée towarzysztwa londyńskiego. Pokojówkę Windermerów, to wystraszone, mamrocące coś pod nosem dziecko, należałoby zastąpić kim innym.

Urządzenie buduaru z tarasem b. ładne.

**OFIARY**

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Dla nieuleczalnej chorej R. Sipniewski M. 250.000 mk.

Dla najbardziej potrzebujących. Bezimiennie 1.000.000 mk.

Na chleb dla głodnych dzieci Kowarski Zelik 50.000.000 mk.

**WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI**

**Z KOPALNI**

Hr. LAURA FLORENTYNA MYSŁOWICE KARLSSEGEN RADZIONKÓW  
EUGENJA ANDALUZA SZARŁOTA MENZEL PRZEMZA  
MATYŁDA FERDYNAND HILLEBRAND GOTTESSEGEN WALESKA

DLA PRZEMYSŁU, WŁADZOM PAŃSTWOWYM i KOMUNALNYM DOSTARCZA PUNKTUALNIE i NAJTANIEJ

**BONA i S-KA** MIKOŁÓW — Polski Śląsk

DOGODNE WARUNKI PŁACENIA.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dziś! Cudo-film **„DWIE DZIEWCZYNNKI PARYŻA”** Dwie serje—10 akt. I Serja — w jednym programie Dzieci Bulewskiego w Warszawie w kinie „Apollo” w ciągu 3 miesięcy.

KINO TEATR „POLONJA” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś! Słynny romans „Przy kominku” i „Gdy na kominku już wygasł żar” 2 serje, 12 aktów razem. Mistrzowie ekranu: **Wiera Chołodnaja, Połowski, Maksimow Runicz** w rolach głównych. Dla uwydatnienia całości artystycznej obrazu, w czasie wyświetlania artyści opery wykonują romanse „Przy kominku” i „Kominek już zgasł”.

Na kominku wciąż blednie Płomiennych skier jaśń, A ty marzysz uściski, pieśczęty.. Chociaż wiesz, że nie wróci Prześniona już baśń, Chociaż wiesz, że daremne tęsknoty...

**Kobieta - Lekarz** D-1 Piotrowicz-Jurczenko Ordynator Szpitala Sawicz. **Choroby skórne i weneryczne.** Przeniosła się na ul. Zawalną 22. Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2 1/2 — 4 1/2 pop.

**Akuszerka** z Warszawy udziela porad ginek. Przyjmuje od rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6

**D-r. POPILSKI** Choroby skórne i wener. W. Puhulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.

**KRAWIEC JAN ZUKOWSKI** Św. Jędrzejowska 3. Przyjmuje obstarunki i powierzonych materiałów po cenach najniższych. **Wzrostkowych i urzędników rabat.**

**KRAWIEC L. KULIKOWSKI** Ad. Mickiewicza 33-a. Przyjmuje obstarunki w zakres krawieczyzny wchodzące z materiałów własnych, posiadanych w wielkim wyborze oraz powierzonych. **Robota solidna. Ceny umiarkowane.**

JEDYNE W WILNIE **BIURO OPŁAT SKARBOWYCH I MIEJSKICH** Dom Handlowy „INFORMATOR” Wilno, Tatarska 1, m. 15, II. Kantor W. Puhulanka 7 (vis a vis Izby Skarb.). przyjmuje wszelkie opłaty skarbowe, podatek majątkowy, podatek od obrotu, dochodowy i t.p. Wynajmuje mieszkania, sklepy i lokale, sprzedaje i kupuje domy, place i majątki. Ważne dla kupców i przemysłowców! Nie ma kolejek — nie ma straty czasu!!! Biuro otwarte od 9-3 i 6-8 wiecz.

W Starostwie powiatu Wileńsko-Trockiego (Wilno, Ostrobramska 6), znajdują się zatrzymane na granicy polsko-litewskiej w dniu 26.V 23 r. 1 wóz i w dniu 14.II r. b. 2 byki, które po udowodnieniu prawa własności, właściciele mogą odebrać w terminie do 6-go marca r. b., po tym zaś terminie będą sprzedane w drodze licytacji.

Wilno, dnia 25.II 1924 r. **(-) Grabowski** Starosta pow. Wileńsko-Trockiego.

**BIURO PARCELACYJNE B. ŁOKUCIEWSKI i S-ka** WILNO, Ul. Mickiewicza 42.—7. Parcelacja majątków ziemskich, Likwidacja serwitutów. Komasaacja. Sporządzanie planów terminowo. Sprzedaż i kupno majątków ziemskich.

W Starostwie pow. Wileńsko-Trockiego (Wilno, Ostrobramska 6) znajdują się zatrzymane na granicy polsko litewskiej w dniu 20.IX 1923 r. towary bławatne, właściciel których, po udowodnieniu prawa własności, może odebrać w terminie do dnia 6 marca r. b., po tym zaś terminie będą sprzedane w drodze licytacji.

Wilno, 27.II 1924 r. **(-) Grabowski.** Starosta pow. Wileńsko-Trockiego.

**KOMITET WYKONAWCZY RADY Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego** niniejszem zawiadamia pp. Akcjonariuszów, zgodnie z § 62 Statutu Banku, iż dnia 9 kwietnia r. 1924, o godzinie 6-iej po południu, w lokalu Banku w Wilnie, przy ul. A. Mickiewicza Nr. 8, odbędzie się 51-sze Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku.

- Porządek dzienny Zgromadzenia obejmuje:
- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
  - 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań i bilansu za rok 1923.
  - 3) Podział zysków za rok 1923.
  - 4) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok bieżący.
  - 5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Banku, Komitetu Wykonawczego Rady i Komisji Rewizyjnej.
  - 6) Wybór członków Rady Banku na miejsce ustępujących, oraz Komisji Rewizyjnej.
  - 7) Przewalutowanie kapitałów zakładowego, zapasowego i rezerwowego, oraz rachunkowości na stałą walutę.
  - 8) Zmiany w Statucie Banku.
  - 9) Upoważnienie Rady do nabywania nieruchomości na rzecz Banku.
  - 10) Wolne wnioski.
- Akcjonariusze, życzący wzięść udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć w Dyrekcji Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie swoje akcje lub dowody depozytowe o złożonych na przechowanie akcjach w instytucjach kredytowych najpóźniej dnia 2 kwietnia r. b., do godziny 12-iej w południe (§ 58 Statutu). Upoważnienia na prawo głosu w formie listu winne być złożone do Dyrekcji Banku najpóźniej na trzy dni przed dniem Walnego Zgromadzenia. (Uwaga I do § 59 Statutu).

**Wileńska Fabryka Drutu i Gwoździ** SP. AKC.

zawiadamia niniejszem, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 29 lutego r. b. wyplaca poczynając od dn. 3 marca r. b. na Wydziale III (Giełdowym) Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego, ul. Ad. Mickiewicza № 8. za zwrotem kuponu № 1 **200% DYWIDENDY** za rok 1923, a mianowicie po Mk. 2.000 od każdej akcji.

**NOWOOTWORZONA PIERWSZA i jedyna na Kresach chrześcijańska Fabryka Szczotek i Pędzli** B-ci SYMONOWICZ i S-ka Wilno, Tatarska № 6.

**W Druskienikach** przy hotelu (50 pokoi) oddaje się w dzierżawę chrześcijaninowi jadłodajnia na sezon. Wymagana jest pierwszorzędną kuchnia. Reflektant musi posiadać naczynia kuchenne i nakrycia. Oferty tylko pisemnie z wykazaniem poprzedniej działalności i powołaniem się na rekomendację osób poważnych — składać do Zarządu Wód: Warszawa, Marszałkowska Nr. 130.

**Pensjonat w dzierżawę** Oddaje się chrześcijaninowi na sezon w Druskienikach. Pokoi do 17. Dzierżawca obowiązany prowadzić jadłodajnię i mieć do tego odpowiednie naczynia i nakrycia. Oferty tylko pisemnie z wykazaniem poprzedniej działalności i powołaniem się na rekomendację osób poważnych składać do Zarządu Wód: Warszawa, Marszałkowska Nr. 130.

**Najlepsze Nasiona** gospodarze, leśne, warzywne i kwiatowe, drzewka owocowe, ozdobne i róże. **Cennik na żądanie wysyłamy.** **E. Freege, Kraków.**

**DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO** ULICA ŚW. ANNY Nr 3  
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE

**NOWOŚĆ** NOWO-OTWORZONY Zakład Krawiecki REPERACYJNY „OSZCZĘDNOŚĆ” Przyjmuje wszelkie reparacje ubrań męskich, damskich i dziecięcych. Przerobki fater i obstarunki po cenach niższych. Wykonanie sumienne i akuratne. Proszę zwrócić uwagę na dokładny adres: Ofiarna 4 m. 9. „Oszczędność” na przeciw gmachu Sądów.

**Dr. Marjan Mienicki** Wileńska 34 m. 3. Choroby weneryczne syfilis i skórne (leczenie szt. słowcem górkim). Przyjmuje od 4-7.

**O**grodnik stale zamieszkały w Wilnie przyjmuje roboty obcinania owocowych drzew i przesadka pokojowych kwiatów, oraz wiosną urządzenie kwietników i ogrodów warzywnych. Adres stały: Zankowa 11, kwaciarnia ogrodnik Bielewicz.

**DO SPRZEDANIA** **Kamienny dom—Willa** o 12 pokoi, z 4-ma łańcami, ziemi ogrodowej, dużą kamienną stajnią nadającą się na budowę fabryczny, 2 domy drewniane i inne zabudow. gosp. dow. Rosa 35.

**R**ządca - ekonom, samotny w śred. wieku poszukuje posady w większym majątku. Posiada 20 to letnią praktykę w większych majątkach na Ukrainie. Świadectwo na żądanie. Adres. Kantor domu handlowego „Informator” W.-Puhulanka Nr. 7 m. 2 dla rządcy—rolnika.

Zgubiony dowód osobisty wydany przez Starostwo Wileńsko-Trockie w Wilnie na imię Nochima Klauznera, zamieszkałego Landwarów ul. Kolejowa 17—nieważna się.

Zg. książkę wojskową wyd. przez P. K. U.—Wilno, oraz legitymację kolejową na imię Mikołaja Dubinika, zam. przy ul. Sygnałowej 2 — nieważna się.

Sprzedaje się Encyklopedia powszechna Orłebra 16 tom. ul. Jasna Nr. 25 (Zwierzyniec).

Stadnik rasowy i krowy mleczne i cielne do sprzedania ul. S-to Jakóbska Nr. 4 m. 1.

Sprzedaje się sklep spożywczy i piekarnia w centrum. Wiadomość w Biurze Ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4.

Potrzebna panna do zapisywania uczniów. Ostrobramska 5—24 w Passażu od 12-1.

Potrzebny pokój dwóm intel. osobom wiad. w Biurze Ogłoszeń S. Jutana Niemiecka 4 telef. 222.

Sprzedaje uprząż angielską na parę koni. Kalwaryjska 9—14.

**Dr. Med.** **E. Suszyński** choroby weneryczne skórne, płciowe od 1-2 i od 4-7 wiecz. **Ul. Mickiewicza 30.**

**Dr. Wołodźko** ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. **Zawalna 22.**

**D-r J. Bernsztejn** Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłowe. Przyjmuje 9-1 pp. 14-8w. **ul. Mickiewicza 28-5.**

**RZADKA OKAZJA.** Sprzedaje się rozmaite resztki sukienne i wełniane na damskie i męskie kostjmy i na palta po cenach dostępnych, Wielka 22, m. 1, obok hotelu Nizkowskiego, drugie piętro wejście z bramy.

**Potrzebuję sklep** w centrum miasta dam odstępn. Zgłaszaj się w aptecce Ostrobramskiej.

**B**uchalter pracujący od lat 30-tu w dziedzinie handlowo-przemysłowej rachunkowości i posiadający pierwszorzędną referencje przyjmie kierowniczą posadę. Oferty. Stara 13 m. 4.

**S**tenografa wykładającego podług systemu **Gabelbergera-Polińskiego** poszukuje Mścierz Szkolna Benedyktynska 2-3.

**D-r. medycyny** **G. SZYRWINDT** Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. **Wielka 19, 10-1 i 4-7.**

**Wdowa obciążona** rodziną prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki prosi składać do „Adm. Dz. Wil.” pod „H. F.”